

Zakroczym, 13.07.2026 r.

Ministerstwo Klimatu i Ochrony Środowiska

Dotyczy: powoływania i obejmowania działalnością Straży dla Zwierząt wszystkich regionów w Polsce. W tym także mniejszych gmin i miejscowości.

Szanowne Ministerstwo,

Mając na względzie najwyższe dobro zwierząt, będących w Polsce pod ochroną i chronionych przepisami Ustawy o Ochronie Zwierząt, uprzejmie zgłaszam swoją propozycję do nowelizacji Ustawy lub wprowadzenia takich przepisów prawnych w zakresie powoływania jednostek oraz służb państwowych, wyszkolonych i wykwalifikowanych tylko do zajmowania się sprawami i interwencjami z udziałem zwierząt różnych gatunków. Znanych pod nazwą jako Straż dla Zwierząt lub Eko Patrole.

Zarówno na terenach dużych miast, jak i mniejszych miejscowości, aby każdy region w Polsce miał przydzieloną właściwą opiekę jednostek Straży dla Zwierząt do sprawowania nadzoru i prowadzenia różnego rodzaju spraw z udziałem zwierząt. W wymiarze całkowicie regularnym, nie zaś jedynie okazjonalnie i w uprzywilejowanych aglomeracjach miejskich lub miastach powiatowych.

Za wprowadzeniem regularnych oddziałów jednostek służ państwowych pod nazwą Eko Patrole, przemawiają następujące argumenty:

- Fachowość i wysoki stopień profesjonalizmu takich jednostek, specjalnie wyszkolonych do pełnienia określonych funkcji i zadań przy wszelkich możliwych zgłoszeniach z udziałem zwierząt. Tym samym zdjęłoby się tego rodzaju obowiązki z jednostek nie mających właściwego przeszkolenia do zajmowania się takimi sprawami, często także narzędzi i możliwości, co powoduje szereg komplikacji w relacjach zgłaszający sprawy – a przyjmujący zgłoszenia. Przyjmujący zgłoszenia to często urzędnicy, którzy są uzależnieni od okoliczności zewnętrznych i współpracujących jednostek, przez co wydłuża się czas prowadzonych spraw.
Najlepiej, gdyby pracownicy biurowi pozostali pracownikami biurowymi zajmującymi się sprawami urzędniczymi i dokumentacyjnymi. Podczas gdy służby pod nazwą Eko Patrole prowadziłyby akcje terenowe i własną dokumentację w tym zakresie.
- Właściwa postawa i odpowiednie podejście takich służb do przyjmowanych zgłoszeń i prowadzonych spraw, u których w pierwszej kolejności zawsze spoczywa dbałość o ochronę przyrody i różnych gatunków zwierząt. Podczas, gdy służby mundurowe policji mają własny zakres zadań związanych z prowadzeniem czynności dotyczących spraw z udziałem ludzi. Odebranie tych obowiązków z ich zadań służbowych i przekierowanie do właściwych służb byłoby milowym krokiem dla dobra zwierząt. Albowiem wszystkie sprawy z ich udziałem również w postępowaniach wyjaśniających wymagają dużo czasu ze strony funkcjonariuszy. Dzięki czemu każda kolejna sprawa rozwiązana na korzyść środowiska i zwierząt mogłaby przyczynić się do zmniejszania liczby okaleczanych i zabijanych zwierząt lub takich, którym z różnych przyczyn nie została udzielona pomoc, np. w czasie wypadków na drodze lub w innych okolicznościach.
- Wówczas wszystkie kwestie organizacyjne i te dotyczące współpracy z jednostkami partnerskimi, podlegałyby właśnie kompetencjom funkcjonariuszy Straży dla Zwierząt. Jak współpraca ze schroniskami dla zwierząt w najbliższej okolicy, domami tymczasowymi przed adopcjami, lecznicami weterynaryjnymi, gdzie w pierwszej kolejności przyjmowane

byłyby zwierzęta z dużym uszczerbkiem na zdrowiu, po wypadkach lub znalezione z jakimiś dużymi obrażeniami.

Wszystkie zadania dotychczas spoczywające na urzędach, które już i tak mają dużo innych zadań i obowiązków, przekierowane byłyby do jednej właściwej jednostki, czyli do Straży dla Zwierząt, która przyjmując zgłoszenia różnego rodzaju musi reagować zgodnie z występującymi sytuacjami.

- Konieczne w tym względzie stworzenie jednolitego systemu zgłaszania spraw z udziałem zwierząt np. poprzez wprowadzenie tylko jednego ogólnopolskiego telefonicznego numeru alarmowego lub numerów terytorialnych zgodnie z podziałem na województwa lub powiaty. Kwestie do uzgodnienia. Również ustalenie i wprowadzenie adresu mailowego, poprzez który można byłoby dokonywać takich zgłoszeń do właściwych służb w korespondencji mailowej.
- Ważne, aby mniejsze gminy i miejscowości również były objęte takim nadzorem i opieką ze strony Straży dla Zwierząt. To dlatego, że najwięcej różnych zdarzeń dochodzi przeważnie gdzieś na peryferiach, gdzieś gdzie społeczność przywiązuje mniejszą uwagę do znaczenia zwierząt wolno żyjących, gdzie nie wykazują wystarczająco wiele troski, gdzie nie wiedzą jak reagować w różnych sytuacjach, choćby z racji tego, że nikt ich tego nie nauczył. Zazwyczaj jest tak, że nagle spotykają się z jakąś sytuacją i kompletnie nie wiedzą jak zareagować i co zrobić – to właśnie dlatego, że nie ma stworzonego jednolitego systemu alarmowania. Numer 986 jest przeznaczony tylko tam, gdzie tereny są objęte kompetencjami Straży dla Zwierząt. Warto, a nawet trzeba myśleć o wprowadzeniu takich alarmowych numerów dla wszystkich regionów w Polsce, aby każda wioska, każda gmina, miejscowość, miasto, aglomeracja, miały zapewniony ten sam poziom bezpieczeństwa. Nie zaś wybiórczo i selektywnie dla największych lub najbardziej uprzywilejowanych miast. Wszystkie zwierzęta na terytorium państwa polskiego zasługują na taką samą ochroną wedle panujących przepisów.
- Wprowadzenie wszędzie, na każdym odcinku państwa polskiego regularnych służb z całą pewnością przyczyniłoby się do zwiększania liczby wykrywalności przestępstw z udziałem zwierząt. Do zapobiegania ich występowaniu na przyszłość. Do zmniejszania ilości zwierząt trafiających z poważnymi okaleczeniami, obrażeniami, ranami lub innymi rodzajami uszczerbków na zdrowiu, do lecznic i schronisk celem ratowania ich życia i zdrowia, a takie leczenie jest często bardzo kosztowne. Zatem lepiej zapobiegać liczbie przestępstw, niż leczyć zwierzęta poważnie okaleczone czy w różnych tragicznych stanach wymagających natychmiastowych interwencji.
- Kwestie finansowania: do ustalenia. Wychodząc z założenia, że urzędnicy na najwyższym szczeblu sprawowanych funkcji państwowych, nie znaleźli się tam przypadkiem, należy uważać, że są zdolni, aby takie kwestie poddawać zastanowieniu, tworzyć właściwe koncepcje i strategie rozwojowe na przyszłość. Włączając w to kwestie pozyskiwania funduszy na utrzymywanie odpowiednich służb państwowych. Niezwykle istotnych i ważnych, jeśli chcemy, aby w naszym kraju panował porządek, trzeba myśleć przede wszystkim o bezpieczeństwie. Jak zwierzęta mają być bezpieczne, jeśli wykrywalność przestępstw z ich udziałem będzie stale marginalizowana, pomijana czy lekceważona? To ludzi trzeba uczyć! Jak choćby, że nie można wyrządzać zwierzętom krzywdy, i że za umyślne działania są surowe kary. Określenie przyjęte dla nazwy Ministerstwa „Ochrony Środowiska” już z góry predestynuje do podejmowania jak największej ilości działań mających przeciwdziałać wszystkim niepożądanym zdarzeniom z udziałem zwierząt, nie zaś ignorować problem myślenia zaściankowego w rodzaju, że „to tylko kot, albo tylko pies”, albo jeszcze coś innego. Czas stanowczo pozbyć się takiego myślenia. Bo inaczej zawsze znajdą się tacy, dla których życie zwierząt nic nie będzie znaczyć, a skoro tak, nie będą też stronić od czynów zabronionych, gdyż wedle ich oceny nie będzie się to wiązało z żadnymi poważniejszymi konsekwencjami. Co zaś przeczy postanowieniom Ustawy.

Właściwy tok postępowania każe myśleć, że wedle przyjętego systemu takiej regularnej służby państwowej, należycie powinny być rozdysponowywane środki finansowe na te cele. Dla przykładu, jeśli ustali się, że na terenie województwa Straż dla Zwierząt będzie miała swe siedziby w dużych miastach oraz w miastach powiatowych, to jednostki w miastach powiatowych powinny mieć w opiece wszystkie gminy wchodzące w skład powiatów. Wówczas odpowiednią ilość aut terenowych, sprzętu, funkcjonariuszy do pełnienia nadzoru nad wszystkimi gminami i miastem powiatowym, a nie tylko nad miastem powiatowym. To są te kwestie, które wymagają stanowczego uregulowania.

Bardzo proszę o zaprzestanie ignorowania wszystkich kierowanych przeze mnie sugestii i propozycji na polepszenie zarządzania ochroną środowiska naturalnego. Dlatego, że stale wzrastająca liczba organizacji, schronisk, fundacji powstających z myślą o zwierzętach, pokazuje, że wcale nie maleje liczba zaniechań z udziałem zwierząt, czynów zabronionych, okaleczeń, przypadków śmiertelności spowodowanych umyślnie i z premedytacją, czy tym podobnych zdarzeń. Bo albo pretendujemy jako państwo europejskie do krajów dynamicznie rozwijających się, humanitarnych i wysoce ucywilizowanych, albo w zacołaniu nadal kwestie te będą pomijane. Pomijane, co nie znaczy, że nie aktualne, czy nie obecne.

Po to kwestie tego rodzaju miałyby być uregulowane, żeby ludzie wiedzieli na kim mogą polegać w przypadku występowania zdarzeń, że są to osoby naprawdę w pełni możliwości i kompetencji do reagowania i podejmowania się rozwiązywania różnego rodzaju spraw z udziałem zwierząt.

Pozostając w oczekiwaniu na korespondencję zwrotną na powyższy temat, kłaniam się i życzę owocnych postanowień w kwestiach ochrony środowiska naturalnego oraz zwierząt, podjęcia zdecydowanych działań, aby wszystkie jednostki samorządowe i terytorialne na terenie państwa polskiego były objęte ochroną odpowiedzialnych służb.

Z poważaniem